

JOANNA SZADY

SZPITAL W MILANOWIE W LATACH 1908-1931  
W ŚWIETLE DOKUMENTÓW  
Z ARCHIWUM SIÓSTR MIŁOSIERDZIA W WARSZAWIE

Szpital w Milanowie zbudowany został na mocy fundacji z 1858 r. hrabiny Wandy Julianny Caboga, właścicielki rozległego zespołu majątkowego Milanów–Rudzieniec w powiecie radzyńskim, w guberni siedleckiej. Od początku swego istnienia zapewniał wsparcie medyczno-ambulatoryjne dla lokalnej społeczności. Stałą opiekę sprawowały w szpitalu siostry wyspecjalizowane w opiece nad chorymi ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia Wincentego à Paulo. W założeniu szpital milanowski przeznaczony był dla mieszkańców i służby folwarcznej z dóbr fundatorki, jednak wzorem tradycji lat późniejszych nie odmawiano w nim ani porad ambulatoryjnych, ani pomocy szpitalnej osobom z dalszych okolic<sup>1</sup>. Jako instytucja prywatna, szpital pozostawał przez kolejne lata swej działalności na uboczu obowiązującego wówczas carskiego prawa w obszarze dobroczynności<sup>2</sup>. Nie dysponujemy więc szcze-

---

Dr JOANNA SZADY – adiunkt Katedry Nauk Pomocniczych Historii Nowożytnej i Najnowszej, Instytut Historii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; e-mail: szady1@kul.lublin.pl

<sup>1</sup> J. S z a d y, *Udział Sióstr Miłosierdzia w opiece szpitalnej w Milanowie w 2. połowie XIX wieku*, w: *Archiwa. Temporum. Testes. Źródła historyczne jako postawa pracy badacza dziejów. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Stanisławowi Olczakowi*, red. ks. G. Bujak, T. Nowicki, ks. P. Siwicki, Lublin 2008, s. 539.

<sup>2</sup> Na mocy ustawy z 1842 r. w placówkach opiekuńczych rozdzielono funkcję dobroczynną od medycznej; szpitale i zakłady dobroczynne podporządkowano zwierzchnictwu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Administracyjnych, która do pomocy miała Radę Główną Opiekuńczą nad Zakładami Dobroczynnymi (działającą od 1832 r.) oraz nowo powołany Inspektorat Zdrowia (do spraw medycznych i sanitarnych). Autonomię placówek ograniczyła następnie kolejna ustawa z 1870 r., podporządkowując je radom powiatowym i gubernialnym podległym Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. E. M a z u r, *Dobroczynność w Warszawie XIX wieku*, Warszawa 1999, s. 16-17.

głównymi danymi o funkcjonowaniu szpitala w tym okresie z powodu braku danych o obsłudze chorych w oficjalnych raportach. Tym bardziej cenna jest korespondencja dotycząca tej placówki przechowywana w Archiwum Sióstr Miłosierdzia w Warszawie, w której odnaleźć można ślady szczególnej troski właścicieli Milanowa o prawidłowe funkcjonowanie szpitala.

Od 1891 r. dobra milanowskie znalazły się w całkowitym zarządzie wnuczki hrabiny Caboga – Marii Wandy Uruskiej (1853-1931) i jej męża – Włodzimierza Światopełk-Czetwertyńskiego (1837-1918)<sup>3</sup>. Z chwilą zamieszkania w Milanowie po ślubie zawartym w 1872 r., nowi właściciele stali się znani ze swej szerokiej działalności społecznej. Książę Włodzimierz, obok piastowania prezesury Resursy Kupieckiej, stał na czele Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności czy Towarzystwa Sybiraków Weteranów 1863<sup>4</sup>. Książę znany był również jako ceniony kolekcjoner, bibliofil i zbieracz pamiątek narodowych<sup>5</sup>. Również Maria z Uruskich ofiarnie działała na rzecz społeczności lokalnej, a szczególnie wspierała potrzeby ludności unickiej. Księżna organizowała dla nich tzw. śluby krakowskie oraz zapraszała jezuitów do posługi duszpasterskiej<sup>6</sup>. Obok dzieł fundacyjnych, takich jak Stowarzyszenie Opieki nad Dziewczętami pod wezwaniem św. Józefa (od 1898 r.) czy „Sala Powstańców 1853 roku” (w 1924 r.) na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim księżna Maria prezesała Katolickiemu Związkowi Polek, grupującemu od 1906 r. żeńskie organizacje katolickie<sup>7</sup>. Oboje księstwo wspierało też inicjatywy kulturalne Milanowa. Z początkiem XX wieku powstały w nim: teatr amatorski, biblioteka z czytelnią, koło młodych oraz orkiestra dęta, wsparta sporym datkiem pie-

---

<sup>3</sup> Majątek odziedziczyła następnie w 1931 r. ich córka – Wanda Maria Żółtowska. A. K o p r u k o w n i a k, *Dobra ziemskie Milanów i ich właściciele w XIX wieku*, w: *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie*, red. R. Maliszewska, Kozłówka 2001, s. 208-209.

<sup>4</sup> A. Ż ó ł t o w s k i, *Biblioteka milanowska książąt Czetwertyńskich*, w: *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie. Materiały II sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamoyskich w Kozłówce, 22-24 maja 2002*, red. R. Maliszewska, Kozłówka 2003, s. 536.

<sup>5</sup> A. K o p r u k o w n i a k, *Włodzimierz Książę Światopełk-Czetwertyński (1837-1918). Szkic do portretu*, w: t e n ż e, *Ziemiaństwo Lubelszczyzny i Podlasia w XIX i XX wieku. Wybór prac z lat 1974-2005 wydany na jubileusz 75-lecia urodzin Autora*, Radzyń Podlaski-Lublin 2005, s. 405.

<sup>6</sup> W. K o n o p c z y Ń s k i, *Czetwertyńska-Światopełk Maria*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. IV, Kraków 1938, s. 357.

<sup>7</sup> A. Ż ó ł t o w s k i, *Maria Włodzimierzowa z Uruskich Księżna Światopełk-Czetwertyńska. Szkic do biografii*, w: *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie III: Panie z dworów i pałaców. Materiały III sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamoyskich w Kozłówce, 11-13 października 2006*, red. H. Łaszkiwicz, t. I, Lublin 2007, s. 74-75.

niężnym księżnej Marii na zakup instrumentów muzycznych. Książę Włodzimirz z kolei sprowadził na swój koszt zawodowego kapelmistrza<sup>8</sup>. Odrodzenie życia społecznego w Milanowie stało się możliwe po 1905 r., kiedy car Mikołaj II ogłosił manifest zapowiadający wprowadzenie swobód konstytucyjnych. Jednostkowe działania księstwa Czetweryńskich wpisywały się w generalnie wówczas ożywioną religijną, oświatową, społeczną i kulturalną działalność Polaków, korzystających ze złagodzonej polityki zaborczej.

Po ogłoszeniu ukazu tolerancyjnego książę Czetwertyński rozpoczął również zabiegi o powrót sióstr szarytek do szpitala milanowskiego usuniętych przez władze w 1889 r. Od tego czasu, przez 10 kolejnych lat szpital pozostawał zamknięty na podstawie klauzuli zawartej w akcie fundacyjnym. Hrabina Caboga zastrzegła w nim, że na wypadek, „gdyby wewnętrzny zarząd szpitala był odjęty kiedy przez rząd Siostrami Miłosierdzia, w takim razie niniejsza fundacja ustanie, nieruchomości wybudowane staną się własnością wraz z gruntem Dziedziców Dóbr Milanowa, a kapitał rubli srebrem piętnaście tysięcy przejdzie na własność zeznającej i jej sukcesorów”<sup>9</sup>. Syn hrabiny, Seweryn Uruski, zamiast zwrotu szpitala i funduszy na jego utrzymanie dostał nakaz zastąpienia szarytek personelem świeckim na podstawie braku ścisłej wzmianki, że fundatorce chodziło właśnie o Siostry Miłosierdzia Wincentego à Paulo. Prowadzenie w sumie dziesięcioletniego sporu kontynuował książę Włodzimirz Czetwertyński, który zawarł w końcu swoisty kompromis z władzami. 25 września 1899 r. ponownie otwarto placówkę pod zmienioną nazwą – „Szpital Milanowski imienia Hrabiny Caboga” ze świeckim zarządem i obsługą medyczną<sup>10</sup>. O próbach przywrócenia szpitala wspominał sam książę Włodzimirz we wspomnieniach spisanych w czasie I wojny światowej, kiedy nie mógł opuszczać majątku z rozkazu władz wojskowych: „Dzięki moim prywatnym już zabiegom u następców Hurki zezwolono na zarząd cywilny szpitala, którego zostałem kuratorem, a po ukazie tolerancyjnym pozwolono na powrót sióstr”<sup>11</sup>.

---

<sup>8</sup> Orkiestra Dęta OSP Milanów, <http://www.orkiestramilanow.ovh.org/index.php?go=3> [dostęp: 12.12.12].

<sup>9</sup> *Szpital w Milanowie pow. Radzyńskiego, gub. Siedleckiej, na podstawie materiałów zebranych przez kuratora szpitala oraz dra Z. Michałowskiego i B. Krzymowskiego*, oprac. dr W. Męczkowski, Warszawa 1903, s. 133.

<sup>10</sup> Tamże, s. 143.

<sup>11</sup> W. C z e t w e r t y ń s k i, *Na wozie i pod wozem, 1837-1917. Wspomnienia z lat ubiegłych wnukom i wnuczkom opowiedziane*, Poznań 1939, s. 279.

Energiczne kroki w sprawie powrotu szarytek do Milanowa po ogłoszeniu ukazu tolerancyjnego podjęła osobiście Maria Czetwertyńska. Zgłosiła się wówczas do matki wizytatorki Sióstr Miłosierdzia z wiadomością, że licząc na pozwolenie rządowe, będzie dążyć do obsadzenia szpitala personelem zakonnym. Prośbę swą, już skonkretyzowaną co do trzech sióstr, ponowiła jesienią 1906 r. podczas kolejnej wizyty w Domu Centralnym na Tamce w Warszawie<sup>12</sup>. Sprawę pozwolenia omawiano też zapewne w Milanowie podczas ówczesnej wizyty generała-gubernatora Georgija Skałona. Uroczyście podjęto go wówczas w rezydencji księstwa wystawnym przyjęciem z muzyką, przy nastrojowym świetle lampionów porozwieszanych w parku pałacowym<sup>13</sup>. Spodziewane pozwolenie na powrót sióstr do szpitala nadeszło rok później<sup>14</sup>, tak że szarytki pojawiły się w Milanowie dopiero w 1908 r. Ich przyjazd na stałe poprzedził pozytywny rekonesans obiektu szpitalnego w maju 1908 r. Ponieważ odbył się on podczas nieobecności księżnej w Milanowie, pozostały do domówienia szczegóły finansowe. Księżna podjęła ten wątek w liście, zaznaczając, że „kapitał się powiększył ze zgromadzonych przez lat dziesięć procentów i dochody niego prawie wystarczają wraz z gruntem na utrzymanie obecnie: chorych, służby, pensji doktora i dwóch dozorczyń”<sup>15</sup>. Ważnym punktem ustaleń był również wybór siostry służebnej, co do której księżna miała nadzieję, „że wielebna Matka wybierze nam praktyczną siostrę na starszą, bo bardzo wiele nam na tym zależy, a po drugie najważniejsza rzecz to siostra dobrze obznajmiona z obsługą ambulatoryjną, z opatrywaniem ran, bo tyle jest wypadków na roli, przy których pierwsza pomoc musi być na miejscu dana. Wymagania higieny i wymagania ludzi bardzo się zmieniły od lat dwudziestu”<sup>16</sup>. Jednocześnie księżna zamartwiała się też o ciągłość funkcjonowania szpitala w obliczu zmian personalnych, pisząc w jednym z listów do Matki przełożonej znamienne słowa – „Co ja zrobię, jeżeli bez nikogo zostanę?”<sup>17</sup>. Nadmienić trzeba, że potrzeby opieki

---

<sup>12</sup> Archiwum Sióstr Miłosierdzia w Warszawie [dalej cyt.: ASMW], Teczka szpitala w Milanowie [dalej cyt.: TM], Notatka w sprawie wizyty Marii z Uruskich Czetwertyńskiej w dniu 21 września 1906 r., bez sygn.

<sup>13</sup> *Milanów – wieś Podlasia. Kronika Antoniego Smolińskiego*, [http://milanow.pl/images/zoom/ewe/KRONIKA\\_MILANOW.pdf](http://milanow.pl/images/zoom/ewe/KRONIKA_MILANOW.pdf) [dostęp: 12.12.12].

<sup>14</sup> ASMW, TM, Pismo Dyrektora Kancelarii Warszawskiego Generał-Gubernatora z 5 czerwca 1907 w sprawie pozwolenia na skierowanie Sióstr Miłosierdzia do opieki nad chorymi w Milanowie, bez sygn.

<sup>15</sup> ASMW, TM, List Księżnej Marii Czetwertyńskiej z 1908, bez sygn.

<sup>16</sup> Tamże.

<sup>17</sup> Tamże.

szpitalnej pokazują statystyki znane z początku XX wieku. Według tych danych, w latach 1902-1903 udzielono w Milanowie ponad 2500 porad ambulatoryjnych i wydano ponad 2000 leków, a blisko 800 osobom założono opatrunki<sup>18</sup>.

Ostatecznie Milanów doczekał się przyjazdu szarytek latem 1908 r. Dwie siostry wyjechały na tę placówkę tuż przed 1 lipca, trzecia natomiast dwa tygodnie później po odprawieniu rekolekcji. Dzień 1 lipca uznawany jest za początek ponownego okresu funkcjonowania szpitala z personelem zakonnym. Należy podkreślić, że w pierwszych tygodniach działalności opieka ambulatoryjna sprawowana była jeszcze przy wsparciu jednej z dotychczasowych świeckich dozorczyń. Według intensywnej korespondencji, jaka toczyła się jeszcze w czerwcu, ustalono, że potrzebna jest odpowiednia suma uposażenia siostr na osobiste wydatki. Ponieważ dotychczasowe dozorczyń otrzymywały 300 rubli rocznie, obie strony uznały taką też sumę za wystarczającą dla trzech sióstr<sup>19</sup>. Przełożona Sióstr Miłosierdzia – A. Sikorska – przeznaczyła początkowo do obsługi szpitala siostry: Krystynę Przeździecką<sup>20</sup>, Marię Księżyczką i Franciszkę Kubiczek<sup>21</sup>. Wkrótce po dotarciu na miejsce koleją, siostra Krystyna przesłała obszernie sprawozdanie z pierwszych dni pobytu w nowym miejscu, kiedy siostry urządzały się na placówce. Niewątpliwie zastały tam dobry dozór świeckich pielęgniarek, tak że dostateczny stan szpitala i obsługi zaznaczono w nadesłanym na Tamkę liście: „te panie tak dobrze gospodarowały i co do chorych jak słyszę z opowiadania, to nie wiem czy my będziemy mogły tak zadowolić ludzi. W szpitalu i w domach nawet dyżurowały przy chorych. Daleko więcej leczy sama ta panienska jak doktor, a ludzie od rana do wieczora ciągle przychodzą”<sup>22</sup>. Przyjazd sióstr wzbudził zapewne obawy władz co do sytuacji prawnej szpitala, czego echa zaznaczyła siostra służebna w swojej relacji: „podobno kilka tygodni temu był inspektor z Siedlec i bardzo się dziwił, że siostry będą w szpitalu, miał mówić, że jak nie będzie doktor co dzień przyjeżdżał, albo stały felczer lub felczerka to wzbrowni przyjmować chorych i lekarstwa wydawać”<sup>23</sup>. Sytuacja ustabilizowała się jednak na tyle, że szarytki pracowały na placówce milanowskiej bez

---

<sup>18</sup> *Szpital w Milanowie*, s. 152.

<sup>19</sup> ASMW, TM, Odpowiedź na list Księżnej Marii Czetwertyńskiej z 1908, bez sygn.

<sup>20</sup> Krystyna Przeździecka pełniła funkcje siostry służebnej w latach 1908-1928; ASMW, Wykaz domów sióstr miłosierdzia prowincji warszawskiej (1652-1917), bez sygn.

<sup>21</sup> ASMW, TM, Pismo Wizytatorki Augustyny Sikorskiej z 4 lipca 1908 r., bez sygn.

<sup>22</sup> ASMW, TM, List s. Krystyny Przeździeckiej z 8 lipca 1908 r., bez sygn.

<sup>23</sup> Tamże.

przeszkód. Do czasu reaktywowania diecezji siedleckiej w 1918 r., szpital funkcjonował w obsadzie co najmniej trzech sióstr, następnie zwiększono liczbę do czterech, a nawet pięciu sióstr. Do czasu wycofania szarytek z Milanowa w 1931 r., w Milanowie pracowały siostry: Zofia Brzozowska<sup>24</sup>, Adela Ciepłińska, Stanisława Czarkowska, Stanisława Dziewanowska, Maria Grabowska, Zofia Jemiołkowska, Józefa Kęsicka, Antonina Krzyżanowska, Stanisława Lorenc, Helena Łankiewicz, Emilia Murawska, Jadwiga Perejatkowicz (służebna w latach 1928-1931), Janina Pietruszkiewicz, Waleria Przeździecka, Maria Sikorska, Aurelia Szczerba, Janina Sztumpf, Teodora Śniechowska, Maria Zagańska<sup>25</sup>.

W czasie ponad 20 lat funkcjonowania szpitala szarytkom przyszło pracować zarówno w warunkach pokoju, jak i w ciężkich czasach I wojny światowej. Podczas pierwszego okresu wojny Milanów zdawał się jeszcze siostrom spokojnym miejscem: „u nas dzięki Bogu dosyć spokojnie, tylko z oddali widzimy pociągi po kilkadziesiąt dzień i noc dające znać jak przechodzą nie zatrzymując się. Przygotowanie już zrobione, ale chorych jeszcze nie ma, do obsługi chorych jest kilka kandydatek z pań i gospodarskich córek, które od grubszej roboty zdaje się nie będą się uchylać jak pranie, pieczenie chleba w razie potrzeby”<sup>26</sup>. Wkrótce siostry dotknęły osobiście grozy wojny. Relację ze strasznych wojennych chwil przekazała siostra Krystyna w swoim obszernym liście:

tymczasem zaczęli wozić przez Milanów całe pociągi rannych. Jednego razu przysłano po mnie że chorzy potrzebują pomocy w wagonach. Złapałam waty, bandaży, i lecę, już jestem na pół drogi, pociąg rusza, przykro mi się zrobiło że nie zdążyłam. Tymczasem zobaczyli mnie i zatrzymali mnie, doleciałam; żołnierze przystawili deskę do wagonu i weszłam. Mój Boże jak oni tam leżeli biedaki. Trochę tylko było barłogu rozesłane na ziemi, nad nim na gołych deskach znów inni leżeli. Każdy prosił żeby mu poprawić opatrunek bo przekrwawiony. Konający leżeli, rzeziło im w gardle. Nie miałam nic do picia, dałam im trochę cukierków. [...] Wdrapałam się jeszcze do paru innych wagonów, zobaczyłam całą okropność losu i wróciłam do domu. Wczoraj spotkałam dużo ludzi co szli

---

<sup>24</sup> Zastępowała w 1911 r. chorą Franciszkę Kubiczek. ASMW, TM, Pismo do Kancelarii Generał-Gubernatora z 23 listopada 1911 r. w sprawie pozwolenia na wyjazd do Milanowa s. Zofii Brzozowskiej, bez sygn.

<sup>25</sup> Patrz: *Catalogus ecclesiarum et utriusque cleri tam saecularis quam regularis Dioecesis Lublinese pro Anno Domini: 1906-1918*; *Catalogus ecclesiarum et cleri dioecesis Podlachiensis seu Janoviensis pro Anno Domini: 1920-1928*; *Katalog kościołów i duchowieństwa Diecezji Siedleckiej, czyli Podlaskiej, Siedlce 1929-1930*.

<sup>26</sup> ASMW, TM, List s. Krystyny Przeździeckiej z 26 maja 1914 r., bez sygn.

do Kościoła na mszę świętą, opowiedziałam im, popłakali się. Wieczorem już miałyśmy czym częstować. Cała wieś przywiozła mi do ambulatorium chleba, mleka, jaj, masła. Zawieźli potem całą furę na przystanek. [...]. Dwa razy, czasem trzy dziennie latałam na pociąg. Dobry jest naczelnik Polak i dawał nam znać kiedy wyruszył pociąg z Lubartowa to jeszcze zdążyłyśmy nakrajać chleba, nasmarować. Jeszcze nam byli wdzięczni, jak dziękowali<sup>27</sup>.

Wkrótce szpital zapełnił się 30 rannymi, którymi szarytki zajmowały się w szpitalu ze wsparciem księstwa i całego środowiska milanowskiego.

Po wejściu wojsk austriackich sytuacja ustabilizowała się pod względem działań frontowych, ale nie wojennych. Okolice podporządkowana była bowiem aprowizacji wojska, tak że trzeba było racjonalnie gospodarować zapasami. Siostra Krystyna donosiła w swoim liście na Tamkę pod koniec 1915 r., że

sztab główny niemiecki stoi w Jabłoniu o 12 wiorst w pałacu hrabiów Zamoy-skich. To okolica cała musi żywić wszystkich. Ze dworu i wsi zabierają raz w raz co im tylko potrzeba. Szpitala dzięki Bogu nie ruszają. Przysłali z guberni mińskiej kilkanaście rodzin do Milanowa i trzeba ich żywić, bo biedni, a mówią że jeszcze 500 osób przyślą. Bo mamy kartofle to się będziemy dzielić. Chleba do nowego nie wystarczy ale nie martwimy się, bo i tak nam nie spalili. Kazali wywieźć ze stodoły w pole nam i wszystkim i podpalili sterty a naszą oblecieli z pochodnią i nie zapalili, to jeszcze mamy<sup>28</sup>.

Rok 1916 był generalnie trudnym czasem dla szpitala nie tylko ze względu na sytuację okupacyjną. Trudy wojny były na tym terenie wyjątkowo dotkliwe, gdyż właśnie podlaskie powiaty, m.in. i powiat Radzyń zostały wyjęte spod władzy cywilnej i podporządkowano je kontroli wojskowej jako tzw. teren niemieckiej komendy etapów Ober-Ost<sup>29</sup>. W czasie pracy w warunkach wojennych zmarła zarażona tyfusem siostra Aleksandra Bartold<sup>30</sup>, chorowała też kolejna. Księżna Czetweryńska z troską zaznaczyła wtedy w swoim w liście do Domu Centralnego, że „biedny szpital – obecnie przepełniony – po-

---

<sup>27</sup> Tamże.

<sup>28</sup> ASMW, TM, List s. Krystyny Przeździeckiej z 12 grudnia 1915 r., bez sygn.

<sup>29</sup> T. K r a w c z a k, *W walce o niepodległość (1914-1918)*, w: *Z nieznannej przeszłości Białej i Podlasia*, oprac. T. Wasilewski, T. Krawczak, Biała Podlaska 1990, s. 332-333; J. L e w a n d o w s k i, *Królestwo Polskie pod okupacją austriacką 1914-1918*, Warszawa 1980, s. 40.

<sup>30</sup> Zmarła na tyfus 2 lipca 1916 r. ASMW, TM, Notatka luźna o obsadzie siostr w Milanowie w 1915 r., bez sygn.

trzebuje poważnej pomocy”<sup>31</sup>. Również i siostra Krystyna donosiła matce przełożonej, że „martwi się bardzo, bo cały ciężar spadł na s. Janinę, która radzi sobie jak może. Księżna Pani była przy operacji chorych i na opatrunki przychodzi, prawdziwie zastępuje nam matkę swoją serdecznością”<sup>32</sup>.

Po odzyskaniu niepodległości sprawy zdrowotne podporządkowano centralnemu zarządowi szpitali i strukturom administracji państwowej. Obowiązki samorządu w dziedzinie służby zdrowia stały się przedmiotem kolejnych ustaw i rozporządzeń regulujących sprawę publicznej służby zdrowia dwudziestolecia międzywojennego. Zasadnicze znaczenie dla prawnych uregulowań w dziedzinie lecznictwa miało zwłaszcza rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o zakładach leczniczych, różnicujące je na ośrodki opieki kompleksowej (szpitale) i doraźnej (przychodnie)<sup>33</sup>. Wydolność młodego państwa w dziedzinie opieki zdrowotnej nie była jednak w pełni możliwa, tak więc sieć szpitali państwowych i samorządowych uzupełniały placówki społeczne i prywatne. Według danych z lat trzydziestych, sieć szpitali w Polsce obok 47 państwowych i 297 samorządowych stanowiły również 223 placówki społeczne oraz 109 prywatnych<sup>34</sup>. Począwszy od lat dwudziestych, podejmowano też odgórne działania na rzecz rozwoju praktyki zawodowej i kształcenia pielęgniarek w ramach specjalistycznego systemu szkoleń, kończącego się egzaminem państwowym. Miało to ogromne znaczenie na dotychczasowy udział zgromadzeń zakonnych w opiece społeczno-zdrowotnej, w tym również szarytek, które stanowiły główną siłę opiekuńczą w placówkach opiekuńczych. Zestawienie statystyczne z 1938 r. obrazujące udział poszczególnych zgromadzeń zakonnych w pracy szpitalnej podkreśla zdecydowaną przewagę szarytek w tym sektorze pracy. Pełniły one wówczas obsługę pielęgniarską w 118 szpitalach, podczas gdy liczba szpitali, w których siostry zakonne z innych zgromadzeń stanowiły personel medyczny, wahała się w granicach od jednego do 28<sup>35</sup>.

W tym nowo powstałym systemie publicznej służby zdrowia Milanów wymieniany był jako szpital fundacyjny, przeznaczony na 22 łóżka (podzielo-

<sup>31</sup> ASMW, TM, List Księżnej Marii Czetwertyńskiej z 2 lipca 1916 r., bez sygn.

<sup>32</sup> ASMW, TM, List s. Krystyny Przeździeckiej z 1 lipca 1916 r., bez sygn.

<sup>33</sup> M. W o c h, *Instytucje kształtujące system opieki zdrowotnej w Polsce (analiza prawnoporównawcza lat 1918-2004)*, Warszawa 2012, s. 29.

<sup>34</sup> *Polityka Społeczna Państwa Polskiego 1918-1935*, Warszawa 1935, s. 398.

<sup>35</sup> H. M a t o g a, *Zgromadzenie ss. Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo a krakowskie pielęgniarstwo*, w: *Zawód pielęgniarki na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. B. Urbanek, Warszawa 2008, s. 168.



ne na oddział ogólny i wewnętrzny)<sup>36</sup>. Funkcję dyrektora pełnił dr Tomaszunas, którego charakterystyczne nazwisko miejscowa ludność tłumaczyła na swoisty sposób: „leczy doktor Tomasz u nas”<sup>37</sup>. Na zasadzie analogii do wezwania świeżo erygowanej w 1928 r. parafii pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Milanowie, placówkę nazywano Szpitalem Najświętszej Maryi Panny. W obliczu zmian organizacyjnych i sytuacji wewnętrznej zgromadzenia, już w 1929 r. podjęto pierwszą próbę wycofania szarytek z Milanowa. Jesienią 1928 r. nadszedł z Domu Centralnego list w sprawie wycofania sióstr z placówki: „Księżna Pani! Ośmielam się wyrzec najgłębszą, najszczerzą wdzięczność za życzliwość i opiekę, jaką Księżna Pani okazuje stale naszym siostrom pracującym w szpitalu w Milanowie. Udaję się jednak z najpokorniejszą prośbą o zwolnienie tychże sióstr z obowiązków dotychczas spełnianych z dniem 1 stycznia 1929, gdyż zmuszona jestem siostry wycofać z powodu potrzeb Zgromadzenia”<sup>38</sup>. Wiadomość ta wywarła piorunujące wrażenie, czego wyraz dała księżna w swojej odpowiedzi, zaznaczając, że list ten spadł na nią jak grom z jasnego nieba<sup>39</sup>. Pamiętać trzeba, że szarytki związane były ze szpitalem milanowskim w sumie ponad 50 lat. Sprawa ich odwołania powróciła latem 1931 r., kiedy właścicielką dóbr milanowskich była już Wanda Żółtowska. Nowa właścicielka wynegocjowała jeszcze przedłużenie pobytu do jesieni tego roku, tak aby był czas na zamknięcie spraw fundacyjnych, finansowych i personalnych. Należało wyszukać odpowiednią pielęgniarkę świecką i dokonać likwidacji gospodarstwa szpitalnego. Między 21 lipca a 4 września wyprzedano część majątku, w tym – zboża, inwentarz żywy, wyposażenie gospodarstwa, maszynę do szycia, część mebli, a dochód rozdysponowano na rozliczenia i wydatki podróże<sup>40</sup>. Sporządzono wówczas spisy wyposażenia szpitala, w tym części szpitalnej, kuchennej, gospodarczej i mieszkalnej, które dają ogólne wyobrażenie o rozmiarach i funkcjonalności tej instytucji. Przykładowy spis wyposażenia ambulatoryjnego i aptecznego zawiera tabela.

---

<sup>36</sup> F. R a k i e w i c z, *Stan szpitalnictwa w Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1928, s. 21.

<sup>37</sup> Relacja Andrzeja Ludwika Żółtowskiego z 2007 r.

<sup>38</sup> ASMW, TM, List do Marii Czetwertyńskiej z września 1928 r., bez sygn.

<sup>39</sup> ASMW, TM, List Marii Czetwertyńskiej z września 1928 r., bez sygn.

<sup>40</sup> ASMW, TM, Wykaz sprzedaży i wydatków w Milanowie, bez sygn.

## Wyposażenie ambulatorium i apteki w Milanowie z 1931 roku

wyszczególnienie	liczba	wyszczególnienie	liczba
krzyż	1	ściągaczek gumowych	2
krzesel	2	lejków szklanych	4
kanapka ceratowa	1	[lejków] emali[owanych]	2
półszafek	2	słoików szkl[anych] dużych	16
półka stojąca	1	[słoików szklanych] małych	38
półka wisząca	1	[słoików] fajans[owych] dużych	6
puszek do gazy	2	butelki do tinctur*	36
szafa zamknięta	1	brzytwa	1
szaf aptecznych dużych	2	słoików średnich	48
szafek oszklonych	2	nożyczek	2
szafek małych z szufladkami	2	igłotrzymacz	2
szafka mensa	1	sond	2
stolików małych	2	mixturów	2
stół duży	1	penset anatomicznych	1
sterylizator z narzędziami	1	[penset] chirurgicznych	1
szpryci „rekord”	3	maszynka do ciętych baniek	1
tacek emali[owanych]	2	lusterko do zębów	1
[tacek] szkl[anych] fajans[owych]	1	peanów**	3
ławek	2	szpatulek met[alowych] prostych	3
maszynek do pigulek	2	[szpatulek metalowych] krzywych	1
irygatorów	2	kleszczyki długie	1
wag aptecznych	3	haki tępe	2
moździerzy porc[elanowych]	3	baniek	60
rondelków [porcelanowych]	1	przycisk do korków	1
podstaw drewn[ianych] do prób	2	kałamarz	1
garnuszków porc[elanowych]	2	suszka	1
klosz do waty	1	teczka ceratowa	1
[klosz do] szprycy	1	farmakopeja*** rosyjska	1
menzurek porc[elanowych]	3	farmakopeja austriacka	1
kubłów	2	szczotek do mycia butelek	6
miednic do moczenia rąk	1	maska chloroformowa	1
menzurek szkl[anych] dużych	1	szczotek do rąk	3
[menzurek szklanych] małych	3	słuchawka drewn[jana]	1
rondelków emali[owanych]	3	kociołek do sterylizacji	[?]
gruszek gumowych	3	ścierek	[?]

\*nalewki; \*\*kleszczyki; \*\*\*spis leków (farmakopea)

Źródło: ASMW, TM, Inwentarz szpitalny z dnia 28 sierpnia 1931 r., bez sygn.

Siostry Miłosierdzia wycofano ostatecznie ze szpitala w Milanowie w dniu 5 września 1931 r. po pół wieku pracy w tym środowisku. Długoletnia ich posługa na tym terenie wpisuje się w kilkusetletnią tradycję działalności zgromadzenia w dziedzinie opieki społecznej na ziemiach polskich. O szarytkach sprowadzonych przez właścicieli dóbr milanowskich przypomina budynek dawnego szpitala, który pełni funkcję ośrodka zdrowia.

#### BIBLIOGRAFIA

- Archiwum Sióstr Miłosierdzia w Warszawie, Teczka szpitala w Milanowie, Dokumenty luźne.  
Archiwum Sióstr Miłosierdzia w Warszawie, Wykaz domów sióstr miłosierdzia prowincji warszawskiej (1652-1917).  
Catalogus ecclesiarum et cleri dioecesis Podlachiensis seu Janoviensis pro Anno Domini: 1920-1928.  
Catalogus ecclesiarum et utriusque cleri tam saecularis quam regularis Dioecesis Lublinensis pro Anno Domini: 1906-1918.  
C z e t w e r t y Ń s k i W.: Na wozie i pod wozem, 1837-1917. Wspomnienia z lat ubiegłych wnukom i wnuczkom opowiedziane, Poznań 1939.  
Katalog kościołów i duchowieństwa Diecezji Siedleckiej, czyli Podlaskiej, Siedlce 1929-1930. [K o n o p c z y Ń s k i W.], Czetwertyńska-Świątopełk Maria, w: Polski słownik biograficzny, t. IV, Kraków 1938, s. 357.  
K o p r u k o w n i a k A.: Dobra ziemskie Milanów i ich właściciele w XIX wieku, w: Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie, red. R. Maliszewska, Kozłówka 2001, s. 199-213.  
K o p r u k o w n i a k A.: Włodzimierz Książę Świątopełk-Czetwertyński (1837-1918). Szkic do portretu, w: t e n ż e, Ziemiaństwo Lubelszczyzny i Podlasia w XIX i XX wieku. Wybór prac z lat 1974-2005 wydany na jubileusz 75-lecia urodzin Autora, Radzyń Podlaski-Lublin 2005, s. 397-409.  
K r a w c z a k T.: W walce o niepodległość (1914-1918), w: Z nieznaney przeszłości Białej i Podlasia, oprac. T. Wasilewski, T. Krawczak, Biała Podlaska 1990, s. 327-358.  
L e w a n d o w s k i J.: Królestwo Polskie pod okupacją austriacką 1914-1918, Warszawa 1980.  
M a t o g a H.: Zgromadzenie ss. Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo a krakowskie pielęgniarnictwo, w: Zwód pielęgniarki na ziemiach polskich w XIX i XX wieku, red. B. Urbanek, Warszawa 2008, s. 148-168.  
M a z u r E.: Dobroczynność w Warszawie XIX wieku, Warszawa 1999.  
Milanów-wieś Podlasia. Kronika Antoniego Smolińskiego; [http://milanow.pl/images/zoom/-ewe/KRONIKA\\_MILANOW.pdf](http://milanow.pl/images/zoom/-ewe/KRONIKA_MILANOW.pdf)  
Orkiestra Dęta OSP Milanów; <http://www.orkiestramilanow.ovh.org/index.php?go=3>  
Polityka Społeczna Państwa Polskiego 1918-1935, Warszawa 1935.  
R a k i e w i c z F.: Stan szpitalnictwa w Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1928.  
S z a d y J.: Udział Sióstr Miłosierdzia w opiece szpitalnej w Milanowie w 2. połowie XIX wieku, w: Archiwa. Temporum. Testes. Źródła historyczne jako postawa pracy badacza dziejów. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Stanisławowi Olczakowi, red. ks. G. Bujak, T. Nowicki, ks. Piotr Siwicki, Lublin 2008, s. 530-548.

Szpital w Milanowie pow. Radzyńskiego, gub. Siedleckiej, na podstawie materiałów zebranych przez kuratora szpitala oraz dra Z. Michałowskiego i B. Krzymowskiego, oprac. dr W. Męczkowski, Warszawa 1903.

W o c h M.: Instytucje kształtujące system opieki zdrowotnej w Polsce (analiza prawno-porównawcza lat 1918-2004), Warszawa 2012.

Ż ó ł t o w s k i A.: Biblioteka milanowska książąt Czetwertyńskich, w: Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie. Materiały II sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamoyskich w Kozłowie, 22-24 maja 2002, red. R. Maliszewska, Kozłówka 2003, s. 535-554.

Ż ó ł t o w s k i A.: Maria Włodzimierzowa z Uruskich Księżna Światopełk-Czetwertyńska. Szkic do biografii, w: Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie III: Panie z dworów i pałaców. Materiały III sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamoyskich w Kozłowie, 11-13 października 2006, red. H. Łaszkiwicz, t. I, Lublin 2007, s. 67-78.

THE HOSPITAL IN MILANÓW IN THE YEARS 1908-1931  
IN THE LIGHT OF THE DOCUMENTS IN THE SISTERS  
OF CHARITY'S ARCHIVE IN WARSAW

S u m m a r y

The hospital in Milanów played an important role for the local community against the background of changing historical conditions of the 19<sup>th</sup> and 20<sup>th</sup> centuries, treating both patients in the hospital itself and outpatients. It was also a significant element of charity work conducted by the consecutive owners of the Milanów estate, who belonged to the Potocki, Uruski and Czetwertyński families. For most of the time the hospital employed nuns from the Order of Vincent a Paulo's Sisters of Charity; their long work is documented by the sources kept in the Archive of their Central Home in Tamka Street.

The nuns returned to the institution in 1908 after nearly 20 years of absence caused by the decision of the Czar authorities. The return of the sisters was only possible after the ukase on tolerance was published in 1905, when the Czetwertyński Princes set out to bring the nuns back to the hospital. The documents kept in the Archive of the Central Home proves that the owners of Milanów took care of the work of the hospital that was supported by the service of 3 to 5 nuns. The hospital did not stop working during the First World War, when it fulfilled the function of a field hospital for the wounded and of a base for displaced persons. Then, in the period between the World Wars, it complemented the network of state and local government hospitals. Sisters of Charity worked in Milanów till 1931, when, on the strength of an agreement with the new owner – Wanda Żółtowska, they were withdrawn from it. The building of the hospital is still inscribed in the local landscape as a medical facility, and also as a testimony of the past time and of the people supporting this important social initiative.

*Translated by Tadeusz Karłowicz*

**Słowa kluczowe:** Milanów, Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia Wincentego à Paulo, szarytki, szpital, Maria Światopełk-Czetwertyńska, Włodzimierz Światopełk-Czetwertyński.

**Key words:** Milanów, Order of Sisters of Charity of St Vincent de Paul, Sisters of Charity, hospital, Maria Światopełk-Czetwertyńska, Włodzimierz Światopełk-Czetwertyński.